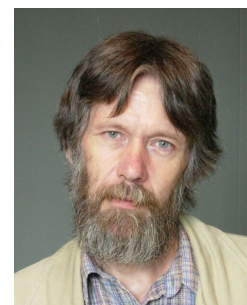


LECH PRZYCHODZKI

ur. 1956; Lublin



Tytuł fragmentu relacji	Zająłem się zupełnie czymś innym wtedy
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; po 1944 roku
Słowa kluczowe	praca, Przychodzki Lech (1956-), Lele

Zająłem się zupełnie czymś innym wtedy

Zająłem się zupełnie czymś innym wtedy [1993-1994-dop. red.]. Z resztą co pewien czas, trzeba sobie akumulatory naładować. Pisałem właściwie tylko i wyłącznie do kwartalnika elbląskiego „TyGiel”, gdzie piszę do dzisiaj. Pisałem mało, natomiast napisałem książkę, która w końcu, po siedmiu latach pisania.. sto stron się tego uzbierało. W 2000 [roku] wyszła pierwsza. A tak, to się zajmowałem bardzo różnymi rzeczami. Między innymi byłem dyrektorem programowym BWA w Jeleniej Górze. No zgodnie z wykształceniem jako filozof sztuki robiłem to, co robiłem. Ale też niedługo, ponieważ z kolei syn młodszy.. nie zaakceptował klimatu tamtejszego. Tam wszystko jest na uranie. Tam się pije wodę, która rozpuszcza kamień w lubelskim czajniku po tygodniu. A tutaj go nie można niczym właściwie rozpuścić. I siadły mu drogi oddechowe. Po pół roku była katastrofa. I tam lekarze powiedzieli: „On nie jest stąd. On tu [woj. jeleniogórskie, obecnie dolnośląskie-dop.red.] się nie urodził. On musi wrócić tam, skąd jest, bo on tu umrze.” Taką mieliśmy sytuację ostrą i po prostu trzeba było te piękne strony Dolnego Śląska porzucić, wrócić tutaj. O, i od tego czasu jestem w sumie człowiekiem, który sam sobie stara radzić.

Data i miejsce nagrania	2008-08-13, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"